

Mieszkańcy z Rataj

Pasje Pana Janusza...

Nie będzie chyba przesady w stwierdzeniu, iż każdy lub prawie każdy w dzieciństwie zbierał znaczki pocztowe. Takiego zdania jest wybitny polski filatelista, Janusz Jaskulski. Mieszka na os. Piastowski z żoną, a wprowadzili się tu na sylwestra 1970 roku. Jest jednym z najstarszych polskich wystawców filatelistycznych, a na pewno - tematycznych. Pięćdziesięciolecie tego pięknego hobby obchodził uroczystość w 2022 r. Od 1965 r. jest członkiem Polskiego Związku Filatelistów.

W latach 1978-2002 pełnił funkcję członka Zarządu Okręgu Wielkopolskiego - przewodniczącego komisji rewidycyjnej i odznaczeń oraz członkiem Zarządu Koła Poznań-Miasto.

Za całokształt działalności wystawienniczej i pracy na rzecz Związku został wyróżniony wieloma odznaczeniami m.in.: „Zasłużony dla Okręgu Wielkopolskiego PZF”, medalem „100-lecie Filatelistyki Polskiej”, złotą odznaką „Za zasługi dla Polskiej Filatelistyki” (najwyższe odznaczenie związkowe).

Z dumą opowiada o cze-

wędce. W tym czasie nie było znaczków pocztowych. To jedyny taki egzemplarz na świecie.

Informacje o swoich wszystkich zainteresowaniach pan Janusza przekazał w wywiadzie pt. „50 lat z wędkarstwem”, który przeprowadził Ryszard Prange (jeden z trzech najlepszych filatelistów w Polsce) i zamieścił w nr 10/2022 Biuletynu Klubu Zainteresowań PZF „Tematyk”.

Jego długoletnia przygoda filatelistyczna zaczęła się dość przypadkowo dopiero w latach sześćdziesiątych. Znajomy żony namówił ją na kupno dla pana Janusza znaczków z rybami.

Wędkarstwo

Zanim „połknął” filatelistyczny bakcylla, wcześniej został wędkarzem:

- Całe życie pasjonowałem się łowieniem ryb. Wędkarstwem zaraził mnie sąsiad, który pewnego dnia osmioletniego chłopaka zabrał ze sobą na ryby. Złowiłem małego karasia i tak to się zaczęło. W 1963 r. wstąpiłem do Polskiego Związku Wędkarskiego. Siedem lat

zamieszczał reportaże z wielu wypraw wędkarskich na łowiska w Szwecji i Norwegii.

W latach 2000-2001. w cotygodniowym dodatku do „Głosu Wielkopolskiego”, prowadził kącik hobby pt. „Na ryby”. Ilustrował przy tym historię wędkarstwa na świecie za pomocą różnych walorów pocztowych.

Filatelistyka

Zebrany materiał filatelistyczny złożył w ekspozycję i w 1972 r. zaprezentował na wystawie w Lesznie. Kilka tygodni później filatelista Jan Witkowski, na spotkaniu wymiernym w Poznaniu, dał mu cenne znaczki - wydane przez Nową Fundlandię: jako pierwszy na świecie znaczek z rybą i pierwszy z sylwetką łowiącego z łodzi wędkarza.

W zdobyciu informacji filatelistycznych pomogło mu uczestnictwo w prowadzonych przez lata spotkaniach szkoleniowych zainicjowanych w Poznaniu przez prof. Ludwika Malendowicza.

Przez 50 lat pan Janusz nie zmienił tematu ekspozycji, ale nadawał mu różne tytuły. Obecnie nazywa się „Wędkarstwo - moje hobby”.

- Złoty Medal na Europejskiej Wystawie w Libercu w 2022 r. zakończył moją 50-letnią działalność na rzecz popularyzacji wędkarstwa - mówi. - Przez te lata brałem udział łącznie w 60-ciu wystawach filatelistycznych w kraju, Europie, Azji i Ameryce, w tym w 1993 r. w poznańskiej wystawie światowej.

Pan Janusz zdobył wiele złotych medali na krajowych, międzynarodowych, europejskich i światowych wystawach. Jego ekspozycja (128 kart wystawowych) obejrzało zapewne kilkadziesiąt tysięcy ludzi.

Jest autorem monografii „Wędkarstwo na polskich wydawnictwach pocztowych”, (Wielkopolskie Wiadomości Filatelistyczne - nr 42/3 cz. I oraz 42/4 cz. II z 2005 r.).

Filokartystyka

W latach osiemdziesiątych kolega „zaraził” go filokartystyką - zbieraniem pocztówek (widokówek). Przez te lata zebrał ponad tysiąc kart. Połowę z nich rozdał np. w formie prezentów. Zostawił te najwarteściwsze i najpiękniejsze. Posłużyły do stworzenia wystawowego ekspozycji, który jako pierwszy w kraju, przy okazji wystaw filatelistycznych prezentował w kraju.

Jest współautorem publikacji książkowej pt. „Wędkarstwo w Polsce na dawnych



pocztówkach” wydanej w 2010 r. przez Zarząd Główny z okazji 60-lecia PZW.

„Wędkarstwo na pocztówkach z dawnych lat”

- Ekspozycja z pocztówkami był początkiem wydanego w 2021 r., mojego autorskiego albumu pt. „Wędkarstwo na pocztówkach z dawnych lat” - powiada. - Jego zaletą jest bez wątpienia, niecodzienna forma prezentacji wielopokoleniowej tradycji naszego hobby, jak też bezpretensjonalna narracja tematyczna.

Na Światowej Wystawie Filatelistycznej w Indonezji JAKARTA - 2022 - w klasie literatury, album wyróżniony został Dużym Srebrnym Medalem. Pomimo braku tłumaczenia oraz dużej konkurencji ze świata, doceniono atrakcyjną formę i wysoki poziom edytorski tego wydawnictwa.

Na 112 stronach, za pomocą ponad 200 pocztówek z przełomu XIX i XX w. (od 1896 do 1939 r.) jest zaprezentowana historia zorganizowanego wędkarstwa na świecie. Trzeba zaznaczyć, że to pierwsze w kraju takie wydawnictwo, zostało opubli-



owane w nakładzie 1000 egzemplarzy. Pan Janusz podkreśla, iż pozostało mu do wykonania jeszcze ostatnie zadanie - publikacja drugiej

wersji albumu, który ma mieć 250 stron i być wzbogacony o kilkanaście unikalnych walorów.

Robert Wrzeński



rech zdobytych złotych medałach na wystawach światowych. Za ekspozycję o wędkarstwie otrzymał statuetkę „Prymusa” w kategorii „Wystawca roku”.

Jest w pierwszej trójce kolekcjonerów w klasie tematycznej.

Zbiera walory filatelistyczne poświęcone wędkarstwu - posiada je z ok. 100 krajów. Ma największe zbiory w Polsce, największy zbiór tematyczny, a na świecie, najlepszy ekspozycja wystawowa.

Zapytany, co jest najcenniejsze w jego zbiorze, odpowiada że list z okresu przedfilatelistycznego z 1846 r. ze Szwecji, ze stemplem lakowym poczmistrza, na którym są przedstawione ryby na

później założyliśmy z kolegami nowe koło wędkarskie w miejscu mojego zamieszkania - łowiłem, szkoliłem się, potem szkoliłem następców. Brałem udział w wyprawach na łowiska w Polsce, ale także do Skandynawii. Wędkarstwo było dla mnie, przede wszystkim, formą spędzania czasu - złowione ryby przeważnie wypuszczałem do wody.

W latach 1974-1998 był członkiem Zarządu Koła PZW „Poznań-Rataje” - jednym z jego współzałożycieli. Za całokształt działalności związkowej w 1998 r. został odznaczony m.in. „Złotą Odznaką PZW z Wieńcami”.

W latach 2000-2014 J. Jaskulski, w lokalnej prasie

